

Ćwierć wieku z „Simpsonami”

18 grudnia 2014

Rok 1989 obfitował w wydarzenia o niebagatelnym znaczeniu. Pośród tak poważnych tonów, jak upadek Muru Berlińskiego czy szczyt maltański, miał również miejsce nieco lżejszy akord: dokładnie 25 lat temu wyemitowano pierwszy odcinek serialu „The Simpsons”.

Początki perypetii rodziny ze Springfield sięgają 1987 roku. Wtedy też zaczęły ukazywać się krótkie (2-minutowe) skecze. I chociaż styl rysowania postaci na przestrzeni lat zmienił się diametralnie, to jednak wszystkie zachowały charakterystyczny, żółty kolor. Jak podkreślał Matt Groening, ojciec serii, miało to przyciągnąć widza szybko przeskakującego kanały. Premiera pierwszego odcinka, w znanej do dziś, 20 minutowej formie, miała jednak miejsce nieco później – 17 grudnia 1989 r.

Od tego czasu na stacji FOX ukazało się aż 26 sezonów, dzięki czemu „Simpsonowie” osiągnęli status najdłużej nadawanego amerykańskiego serialu tego typu. Dodatkowo, w 2007 r. wykreowane przez Groeninga postaci trafiły na wielki ekran. Przygody Homera, Marge, Barta, Lisy i Maggie odniosły olbrzymi sukces, na stałe zakorzeniając się w popkulturze. Charakterystyczne „d’oh!” trafiło nawet do oxfordzkiego słownika, jako wyraz oznaczający frustrację, zawód lub złość. Skąd jednak tak wielka popularność animowanego serialu?

AMERYKAŃSKI TYGIEL

Recepta była prosta. Trzon fabuły stanowi stereotypowa rodzina, mieszkająca w niewielkim, peryferyjnym miasteczku. Na każdym kroku serial kpi z amerykańskich przywar. Homer jest zatem leniwy i prymitywny a czas lubi spędzać przede wszystkim przed telewizorem, najlepiej z puszką piwa w ręku. Jego żona, Marge, to typowa gospodyni, syn Bart – rozrabiaka, a córka Lisa – kujonka. Mimo wszystkich wad rodzina jest jednak

sympatyczna, co umożliwia widzowi utożsamienie się z Simpsonami.

Już bez skrupułów wyśmiewana jest za to władza (skorumpowany burmistrz) czy szkolnictwo (apodyktyczny dyrektor). W satyryczny sposób zostały również potraktowane różne grupy społeczne, religijne i etniczne. Jeśli dodać do tego pewną dozę absurdu oraz niezliczone nawiązania do popkultury (np. sceny nawiązujące do „Gwiezdných Wojen”, „Pulp Fiction”, czy „Lśnienia”) i gościnne wystąpienia gwiazd (które podkładały głos swoim animowanym odpowiednikom), to efektem jest przepis, który zagwarantował „Simpsonom” tak silną pozycję na rynku.

POPKULTURA CZY BRAK KULTURY?

W Polsce „Simpsonowie” są dość popularni, jednak prawdziwą furorę robią w Stanach Zjednoczonych. Poza licznymi gadżetami (koszulki, figurki), doczekali się także swojej gwiazdy w Hollywood, a ponadto stali się inspiracją dla twórców innych seriali animowanych, takich jak „Family Guy”. Bezkompromisowy humor ma także przeciwników. Żona George H.W. Busha określiła „Simpsonów” jako najgłupszą rzecz jaką widziała w życiu. Sporo skarg napływa także za urażenie uczuć religijnych widzów. W 2012 r. na telewizję emitującą serial w Turcji została nałożona kara 30 tysięcy dolarów za pokazanie sceny, w której Bóg robi diabłu kawę.

Jednak żadne kontrowersje nie są już w stanie zagrozić ugruntowanej pozycji sitcomu. Do zamknięcia serii o mało nie doprowadziły za to spory FOX TV z aktorami podkładającymi głosy pod główne postaci. Ostatecznie udało się dojść do porozumienia, czego owocem były trzy ostatnie sezony serialu. Nie wiadomo jednak, czy wystarczy to, by „Simpsonowie” utrzymali się na antenie do kolejnej, okrągłej rocznicy.

Autorstwo: Antoni Olbrychski

Źródło: Histmag.org

Licencja: [CC BY-SA 3.0](https://creativecommons.org/licenses/by-sa/3.0/)

BIBLIOGRAFIA

1. 25 rzeczy, których nie wiecie o „Simpsonach” [w:] fpiec.pl, 07.11.2014

<http://www.fpiec.pl/post/2014/11/07/25rzeczyktorychniewiecieosimpsonach>

2. Kuterka Tomasz, To może być najlepszy zestaw Lego w historii. Wielki dom Simpsonów z okazji 25. urodzin serialu [w:] Metro, 09.01.2014

http://metro.gazeta.pl/Gwiazdy/1,135234,15243811,To_moze_byc_najlepszy_zestaw_Lego_w_historii__Wielki.html

3. Świąder Jacek, Koniec „Simpsonów” odwołany, „Gazeta Wyborcza”, 09.10.2011

http://wyborcza.pl/1,75475,10437162,Koniec__Simpsonow__odwolany.html

4. Urzędowska Marta, Turcja karze za „Simpsonów”. 30 tys. dolarów za obrazę uczuć religijnych, „Gazeta Wyborcza”, 04.12.2012

http://wyborcza.pl/1,76842,12979303,Turcja_karze_za__Simpsonow__30_tys__dolarow_za_obraze.html